

*XII Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej
Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka - KOZIENICE 2014
Damian Lesiak - kategoria młodzież - poezja - II nagroda*

Cancer

"biedny rak"

~Salwador Dali, kiedy powiedziano mu, że ma raka

te drzewa są tylko do wycięcia
nie wyrośnie z nich już żaden smutek
kochanek - wychodzi z pokoju
a wszystko wewnątrz naciąga
czarne pończochy, samotność
jest erotyczną mechaniką przez
kilka chwil; kochanka -

jej biust wciąż nieodkryty to zupełnie
jak przeoczenie Ameryki przez Kolumba
money for nothing, królowa Hiszpanii
ze złości pompuje błotnistą katedrę
w Barcelonie, która się podnosi -

tak czuję że oddycham
tak czuję płuca palacza nałogowego
tak czuję rafinerię

ciotki umierają na raka a
my będziemy pić benzynę
i olej napędowy
bo dobre jest to co czarne
i co pachnie jak benzyna

modlitwa kochanków idzie o
nieoperowanie piersi
ilu poczuło jakby żal do
Angeliny Jolie, jej mąż
wystrzelił się w kosmos

ciotki spotykają się przy wyschniętej studni
czekają na wodę ale nie ma już metafor
jest gramatyka rafineryjna
"będziemy jeść spaliny
i olej napędowy
bo dobre jest to co czarne"

osły objuczone świecidełkami
grzęzną wychodząc na pustynię
harmonijka udaje alkohol i arabskie
pismo, chłodne noce
i budynek Dworca Centralnego

udają czarne klawisze fortepianu
który rozstrojony
milczy

kiedy ona skarżyła się że on mówi
do niej zbyt czule
on partaczył ją w myślach we
wszystkich kombinacjach ze swoimi kolegami
rozstawionymi tak aby orgia była
najbardziej wydajna. ale czułość
była prawdziwa.
ona zdenerwowanym oddechem zdmuchiwała
i tłuła nocami całą porcelanę
a potem zasypiała zmęczona na jego
ramieniu jak zatopiona katedra w wodzie.
ja jeżdżąc codziennie do miasta mijam
duży komin elektrociepłowni i hałdy
czarnego węgla, lubię też widok torów
i kolejowych bocznic. Lecz nazywają mnie
lokomotywą bo ostatnio
palę dość dużo.

legato

Myśli przydają drogi gdy obowiązują rzeczy:
miseczkę z pianą, lustro i brzytwę,
magdalenki w przypadku Prousta, czarno
zielone laki strajki. W miarę jak
nowopoznane zużywa się,
pamięć pulchnieje.